

Dziewczyny do szachów

Zaczynaliśmy od 3 drużyn, a dziś mamy ich osiem, łącznie 32 zawodników. Jest niezłe - uważa Tomasz Zbrzezny, który prowadził III Szachowe Mistrzostwa Szkół Ponadgimnazjalnych.

Rozegrane zostały 19 kwietnia w III Liceum Ogólnokształcącym. Wygrała drużyna V LO, po bardzo wyrównanej i zażartej walce z Jagiellonką (II miejsce) i Małachowianką (III miejsce). Czwarte miejsce zajęli gospodarze - III LO.

Młodzież się zniechęca

Inicjatorem turnieju, który ze szkolnego przerodził się w międzyszkolny, był Grzegorz Gołębiowski (nauczyciel III LO), przy wsparciu Bogdana Majewskiego.

- Jest sporo zdolnej młodzieży. Jedyne mogą ponarzekać na sposób wychowania dzieci. Szachy są sportem trudnym, wymagającym pracy, odporności psychicznej, umiejętności uczenia się, bo to jest sport na granicy sztuki i nauki. Współczesna młodzież, gdy zaczynają się trudności, zmienia dyscyplinę na ławiejszą - uważa Tomasz Zbrzezny, który od wielu lat prowadzi zajęcia szachowe w Młodzieżowym Domu Kultury (w każdą sobotę od godz. 9). Przychodzą na nie zarówno sześcioletki, jak i młodzież ostatnich klas szkół ponadgimnazjalnych. - Dziś trudno jest wychować zawodnika kompletnego, który chciałby brać udział w zawodach i mistrzostwach - podkreśla Zbrzezny. - To zjawisko powszechne w całej Polsce. W turniejach bierze udział jedna trzecia ludzi w stosunku do tego, co było 10 - 15

lat temu. Dlatego wielką sprawą jest przetrwać, utrzymać dyscyplinę.

Trudna dyscyplina

Zbrzezny - filozof, nauczyciel akademicki, współtwórca internetowego retro podręcznika i Zeszytów Jagiellońskich oraz sędzia szachowy - uważa, że cały system wychowawczy nie sprzyja sportowi. W dobie kapitalizmu - systemu konkurencji - szkoła powinna kształtować młodego człowieka w duchu rywalizacji. Jego zdaniem tendencja jest raczej przeciwna.

Mimo to Płock ma dobrych zawodników, którzy mogliby startować w turniejach, takich jak liga mazowiecka, ale żeby wystawić do nich drużynę potrzeba jest dziewcząt, a tych brakuje od kilku lat.

- Szachy są sportem trudnym, ale uczyć autoanalizy. Partię można odtworzyć. To bardzo przydatna cecha w życiu, żeby o własnych czynkach rozmyślać w kategoriach następstw lub błędów, które należy skorygować - dodaje Tomasz. Zbrzezny.

(rł)



Zwycięska trójka z V LO